

Trzepiecińska wśród krasnali

♦♦ – Im dłużej przestajesz z wierszem, tym bardziej go czujesz. Tekst nie ma uszu, oczu, nosa, dopiero, kiedy stanie się tobą, staje się kimś – przekonywała licealistów z Jagiellonki Irena Jun, aktorka i reżyserka Teatru Studio z Warszawy.

Warsztaty humanistyczne w Jagiellonce zakończyły się spektaklem „Zachód słońca w Milanówku” w reżyserii Ireny Jun. Wiersze Jarosława Marka Rymkiewicza interpretowali aktorzy Teatru Studio: Joanna Trzepiecińska, Irena Jun i Krzysztof Strużyński w towarzystwie ogrodowych krasnali. Skąd kiczowate ozdoby w poważnym spektaklu? – Krasnale kojarzą mi się z atmosferą małomiasteczkową – wyjaśniła tuż po przedstawieniu reżyserka. – Wystarczy pojechać do Milanówka. Tam niemal w każdym ogrodzie znajdziemy taką ohydę.

Warsztaty humanistyczne odbyły się w Jagiellonce już po raz drugi. i jak tłumaczy Anna Stachowicz, polonistka, był to pomysł na urozmaicenie zajęć szkolnych. Podobnie jak w zeszłym roku uczniowie wyjeżdżali do Warszawy na popularne spektakle i zajęcia z profesjonalnymi aktorami. Potem sami próbowali swoich sił w wy-



Krasnale w tym spektaklu to symbol prowincji

reżyserowanych przez siebie przedstawieniach. – Takie zajęcia świetnie rozwijają naszą twórczość – zapewnia Piotr Wójcik z klasy II i, uczestnik warsztatów. – Współpraca z Centrum Sztuki Studio im. Stanisława Ignacego Witkie-

wicza zaowocowała również uruchomieniem Akademii Filmowej im. Franciszki i Stefana Themersonów, dzięki której jagiellończycy mogli obejrzeć klasykę polskiej kinematografii. ♦

MALGORZATA GASIK